

# Kurjer Łódzki

Nowy

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk. 27, półrocznie Mk. 13,50, kwartalnie Mk. 6,75, miesięcznie Mk. 2,25. Wskazywanie wartości Mk. 7,50

Wtorek, 26 lutego 1918 r.

CENA OGŁOSZENI: Na stronie 1-ej i w tekście Mk. 1,75 l. z 4 wiersz pol. Jedno-linowy. Nekrologia i Reklamy 75 l. za wiersz pol. Ogłoszenia zwykłe 50 l. za wiersz pol. Drobiazgi po 7 l. za wyraz

## Składajcie ofiary na szkoly na Podlasiu i Chetmszczyźnie.

### Mowa hr. Hertlinga.

Moi panowie! Parlament Rzeszy ma prawo domagać się informacji o zewnętrznej sytuacji politycznej, oraz o stanowisku, jakie wobec niej zajął rząd państwa. Ulegam Wynikającym z tego zobowiązaniom, choć z drugiej strony obojętnie posiadając pewną wątpliwość co do pożytku i skutku sporów, prowadzonych publicznie przez ministrów i mężów stanu wojujących państw. Liberalny poseł angielski Izby gmin, były minister Walter Runciman, niedawno dał wyraz przekonaniu, że do pokoju możnaby się było o wiele bardziej zbliżyć, gdyby, miast tego, powołani i odpowiedzialni przedstawiciele państw walczących w ciasnym kole zebraли się w celu wzajemnego porozumienia. Ja mogę tylko z tem się zgodzić. Wymiana myśli w ciasniejszym gronie mogłaby doprowadzić sama do porozumienia w wielu kwestiach poszczególnych, które brane są pod uwagę przy istniejących przeciwieństwach i których załatwienie mogłoby istotnie doprowadzić do porozumienia.

Mam tutaj w szczególności na myśli nasze stanowisko wobec Belgii. Nie myślimy o tem, by Belgię zachować dla siebie, część terytorium belgijskiego uczynić częścią terytorium niemieckich, jednak musimy być zabezpieczeni przed ciągłą groźbą, że kraj, z którym po wojnie pragniemy żyć w spokoju i przyjaźni, nie stanie się **znów terenem nieprzyjacielskiego najazdu na nas (?)** bądź też przedmiotem nieprzyjacielskich intryg. O środkach, za pomocą których możnaby było cel ten osiągnąć i w ten sposób przysłużyć się pokojowi powszechnemu, możnaby było porozumieć się w takim właśnie gronie. Jeśli zatem propozycja tego rodzaju, uczyniona nam zostanie przez stronę przeciwną, np. przez rząd w Hawrze, to nie zajmujemy wobec niej stanowiska odmownego, jeśli by nawet omawianie kwestji tych miało być początkowe jedynie nieobowiązujące. Jednakże nie zdaje się, by wymieniona propozycja polityka angielskiego miała wiązki nabrania kształtów realnych, i dlatego muszę kontynuować dotychczasową metodę prowadzenia dialogu poprzez kanał i ocean.

Tutaj jednakże muszę dodać, że oświadczenie prezydenta Wilsona z dnia 11 b. m. stanowi maleńki krok ku wzajemnemu zbliżeniu.

Pierwszy ustęp głosi, że każda część ostatecznego porozumienia opiera się musi w istocie swej na sprawiedliwości i winna być zbudowana na takim wyrównaniu, które, według największego prawdopodobieństwa, sprowadzi pokój, który okaże się naprawdę trwałym. Czyż mamy temu przeczyć?

Drugi ustęp żąda, by narody i prowincje nie były przekazywane z

pod władzy jednego panującego władcy innego. Również i z tem należy się zgodzić. Gdy się przypomina dawne oświadczenia Wilsona, to można się dać ująć przekonaniu, iż w Niemczech istnieje przeciwieństwo pomiędzy rządem autokratycznym i pozbawioną praw masą ludową. A przecież prezydent Stanów Zjednoczonych zna literaturę prawną państwa niemiecką, a więc wie, że u nas najwyższymi organami zorganizowanymi w państwie społeczności są panujący, do których należą ostateczne decyzje.

Trzeci ustęp, według którego rozwiązaniu każdej kwestji gabinetowej, narzuconej przez tę wojnę, winno być dokonane w interesie odnośnej ludności, a nie jako część wyjątkowo porozumienia lub kompromisu pretensji państw rywalizujących, jest jedynie wywoływaniem z poprzedniego według określonego kierunku lub też konsekwencją, zeń wynikającą.

Wreszcie czwarty ustęp: Domaga się on, by wszelkie wyrażnie zarysowane pretensje narodowe znalazły najdalej idące zadośćuczynienie, jakie może być im udzielone, bez poruszania nowych lub uwieczniania dawnych elementów antagonizmu, które zburzyłyby prawdopodobnie wkrótce pokój Europy, a tem samym całego świata. I z tem w zasadzie zgodzić się mogę i oświadczam tem samem wraz z prezydentem Wilsonem, że pokój powszechny na takich zasadach może być rozważany.

Naszym celem wojny od samego początku była obrona ojczyzny, utrzymanie integralności terytorjalnej i swobody naszego rozwoju narodowego we wszystkich kierunkach. Nasze kierownictwo wojny, tam nawet, gdzie musi być ono prowadzone agresywnie, jest w myśl celu swego tylko obronne. Zaznaczam to właśnie teraz ze szczególnym naciskiem, ażeby nie dopuścić do wyłonienia się nieufności względem naszych operacji na wschodzie. Po zerwaniu rokowań pokojowych przez delegację rosyjską w dniu 10 b. m. mamy rozwiązane ręce względem Rosji.

Oferujemy wojsk naszych, rozpoczęta w siedem dni po tem zerwaniu, miała wyłącznie na celu zabezpieczenia owoców pokoju, zawartego z Ukrainą. Nie istniały bynajmniej tendencje zaborcze. Poparcie nas w tem wezwaniu Ukrainy o pomoc celem utrzymania ładu w jej młodej państwowości wobec zaburzeń, przedsięwziętych przez bolszewików. Jeżeli przyłączyły się do tego w dalszym ciągu operacje militarne na wszystkich obszarach, to dotyczy ich to samo. Nie mają one w każdym razie na widoku celu zaborczego. Mają one miejsce wyłącznie na skutek usilnych prób i przedstawień narodów, by uchronić je przed okrucieństwami czerwonej gwargji i innych band. Są one tedy przedsięwzięte w imię ludzkości. Zarządza-

nia pomocnicze nie powinny zatem mieć innego charakteru. Nie myślimy o tem, by osiągnąć daliśmy na to w Estlandji lub Inflantach, lecz żyjemy jedynie pragnieniem, by po wojnie żyć w dalszej przyjaźni z powstałymi tam tworam państwowymi.

O Kurlandji i Litwie moi panowie nie mam potrzeby mówić dzisiaj, chodzi bowiem o to, by dla mieszkańców tych krajów utworzyć organy ich samookreślenia i samorządu, oraz wznowić znajdujące się w stadium rozwoju. Dalszego rozwoju oczekujemy ze spokojem.

Operacje militarne na wschodzie osiągnęły jednak sukces, przechodzący daleko pierwotny cel, zaznaczony właśnie przeze mnie. Wszak wiadomo panom z wyjątkiem, udzielonych przez pana sekretarza stanu urzędu do spraw zagranicznych, iż pan Trocki za pomocą depezy iskrowej oświadczył gotowość ponownego podjęcia zerwanych pertraktacji pokojowych. Z naszej strony odpowiedziano natychmiast przesłaniem naszych warunków pokojowych w formie ultimatum. Otóż wczoraj — jest to wysoce radosna wieść, jaką mam panom zakomunikować — nadeszła wiadomość, że rząd petersburski przyjął nasze warunki i wysłał do Brześcia Litewskiego delegatów, w celu prowadzenia dalszych rokowań.

Również wczoraj wieczorem wyjechał tam delegaci niemieccy. Możliwem jest, iż mieć będą miejsce spory co do szczegółów, jednakże rzecz główna została osiągnięta. Ze strony rosyjskiej pragnienie pokoju zostało wyraźnie zadokumentowane. Warunki nasze zostały przyjęte, zawarcie pokoju nastąpić musi w czasie najbliższym.

Ażeby zabezpieczyć owoce naszego pokoju z Ukrainą, nasze naczelne dowództwo wojskowe dobyło miecza. Pokój z Rosją będzie naturalniejszym wynikiem. Radości z tego powodu nie pozwolimy sobie zakłócić również szalonymi i podburzającymi depeżami iskrowymi.

Rokowania pokojowe z Rumunją rozpoczęły się w dniu wczorajszym w Bukareszcie w obecności sekretarza stanu rządu do spraw zagranicznych. Wydawałoby się koniecznym, by był on tam obecny przy pierwszych rokowaniach. Musiał przeto udać się niebawem do Brześcia Litewskiego. Przy rokowaniach z Rumunją należy wziąć pod uwagę, iż nie my sami braliśmy w tem udział i że my mamy obowiązek występować w obronie słusznych interesów sprzymierzeńców naszych Austro-Węgier, Bułgarii i Turcji i próbować wywrównania ewentualnych życzeń rozbieżnych.

Będzie to, być może, napotykało trudności, lecz przy wszechstronnych dobrych chęciach trudności te zostaną pokonane. Wszelako również względem Rumunji winniśmy kierować się zasadą, że państwa, z którymi obecnie, opierając się na sukcesach

naszego oręża, zawieramy pokój, musimy i chcemy uczynić w przyszłości naszymi przyjaciółmi.

Jeżeli z związku z tem nadmienię słowo o Polsce, która ostatnio zdała się wyjątkowo interesować entente, jak również pan, Wilson, to wyswobodzona została ona z niegodnej zawisłości od carsystycznej Rosji istotnie zjednoczonemi siłami Niemiec i Austro-Węgier w zamiarze powołania jej do życia, jako samodzielnego państwa, które w nietamowanym rozwoju swej kultury narodowej miało zarazem stać się filarem pokoju europejskiego. Zagadnienia prawnopństwowego w ściślejszem znaczeniu, kwestji, jaką konstytucję ma otrzymać to nowe państwo, nie można było oczywiście rozstrzygnąć odrazu i zagadnienie to również znajduje się jeszcze w stadium bardziej szczegółowych narad pomiędzy trzema zainteresowanymi krajami. Do trudności, jakie trzeba pokonać przytem, trudności szczególnie na polu gospodarczem, wskutek udziału starej Rosji i przyłączyła się jeszcze nowa, wynikająca z odgraniczenia nowego państwa od sąsiednich części obszaru rosyjskiego. Z tego powodu wiadomość o pokoju z Ukrainą wywołała zrazu w Polsce wielkie zaniepokojenie. Spodziewam się jednak, że przy dobrych chęciach uda się, z uwzględnieniem warunków etnograficznych, dojść do porozumienia. Ze strony niemieckiej przy regulowaniu sprawy granic wymagane będzie tylko to, co będzie nieuniknionem ze względów militarynych. Widoki pokoju na całym froncie wschodnim od morza Bałtyckiego aż do morza Czarnego stały się znacznie bliższe. Świat cały, również kraje neutralne, pytają się w gorączkowym napięciu, czy nie został tem samem otwarty dostęp do powszechnego pokoju. Lecz jeszcze kierownicy ententy, w Anglii, we Francji i we Włoszech, jak się zdaje, nie mają zupełnie skłonności, by dać posłuch głosowi rozsądku i ludzkości. W przeciwstawieniu do mocarstw centralnych entente już z góry uprawiała cele zaborcze. Walczy ona za wydatnie Francji, Alzacji i Lotaryngji. Nie mogą nie dodać do tego, co powiedziano w tej sprawie już przedtem. Sprawa alzacko-lotaryńska w sensie międzynarodowym nie istnieje — o ile istnieje taka sprawa, to jest ona sprawą czysto niemiecką. Koalicja walczy o nabycie przez Włochy części terytorjum austro-węgierskiego. Jeżeli we Włoszech wynaleziono na ten temat piękne słowa o uświęconych aspiracjach, o świętym egoizmie, to pożądanie aneksji nie zostało tem samem usunięte. Walczą oni o oderwanie Palestyny, Syrii i Armenji od państwa tureckiego.

W szczęśliwości Anglija zwróciła głównie uwagę na części terytorjów tureckich. Odkryła naraz arabskie swe serce i spodziewa się, że przez forytowanie arabsów, być może, przez utworzenie nowego państwa, zależ-

nego od panowania angielskiego przyłączy do państwa angielskiego nowe terytoria. Ze kolonialne cele wojenne Anglii skierowane są ku pomnożeniu i zakragleniu olbrzymich posiadłości angielskich, szczególnie w Afryce, co wielokrotnie zaznaczone było przez dyplomatów angielskich.

Wobec gry intrygi, jak to ostatnio jest znówu uprawiane w Szwajcarii, korzystam z okazji, by oświadczyć wszemu światu, iż ani chwili nie myśleliśmy o tem i nigdy o tem myśleć nie będziemy, by naruszać neutralność Szwajcarii. Jesteśmy ściśle związani ze Szwajcarią nie tylko zasadami prawa międzynarodowego, ale również przez stulecia starych przyjaznych stosunków.

Świat stoi teraz przed największą, brzemienne w następstwa, decyzją. Albo wrogowie zdecydowali się zawrzeć pokój—(na jakich warunkach zgadzamy się rozpocząć rokowania jest wam wiadomem)—albo chcą oni kontynuować przestępne szaleństwo wojny zdobywczej. Wtedy będą nasze wspaniałe wojska pod swem genialnym dowództwem dalej walczyć. Ze jesteśmy na to przygotowani, i w jakim stopniu, jest wrogom również wiadomem i nasz poczciwy, podziwu godny naród wytrwa nadal, ale krew zabitych, cierpienia ranionych, cała nędza i nieszczęścia narodów na głowy tych, którzy nie chcą iść za głosem rozsądku i ludzkości. (Długotrwałe, ożywione oklaski).

Po kanclerzu Rzeszy zabrał głos wice - przewodniczący ministerjum państwowego, v. Payer. Całą mowę wypowiedział on nie z miejsca, przeznaczonego dla przedstawicieli rządu, ale z mównicy dla posłów parlamentu.

Myślą przewodnią jego przemówienia było jak najusilniejsze zaakcentowanie potrzeby wewnętrznej zgody w kraju poza frontem. Sprawcy ostatniego strajku nie wyświadczyli usługi ani ojczyźnie, ani narodowi. Poza tem odsunęli oni znacznie rzeczywistnienia reformy wyborczej. Ale z drugiej strony niezrozumiałem zjawiskiem jest odbyte niedawno w Berlinie wielotysięczne zebranie (v. Payer ma na myśli kongres właścicieli ziemskich), na którym rezolucję pokojową większości parlamentu nazwano nikczemną, a na którym przedstawiono obraz kanclerza, do którego strzelają i który sam strzela.

Mowę powitano hucznymi oklaskami na lewicy i w centrum. Prawica protestowała i zachowywała się niespokojnie.

Po krótkiej dyskusji postanowiono rozpocząć wtorkowe posiedzenie o godz. 1-ej po południu.

Na porządku dziennym ogólna dyskusja nad budżetem.

## Nowe groźby.

W ostatnim numerze jednego z naczelnych organów nacjonalizmu żyd., „Głosu żydowskiego“, eks-secjalista i międzynarodowiec, a obecnie waleczny wojownik nacjonalizmu żydowskiego, p. Hirszhorn zachwyca się „porządkami“ w republice ukraińskiej, że „Ukraina wprowadziła u siebie w życie wszystkie te nowoczesne hasła, które rozległy się podczas wojny, jako cele wojenne wszechświatowej demokracji. Obok ogólnej demokracji ustroju państwowego hasła te obejmują autonomię kulturalno-narodową dla mniejszości narodowościowych. Tę ostatnią zasadę Ukraina zaprowadziła u siebie w całej pełni“.

Tutaj p. H. przytacza punkt projektowanej konstytucji ukraińskiej, który mówi m. in.: „Każda nacja na Ukrainie ma prawo niewzruszone do autonomii nacjonalno-personalnej“, i cieszy się, że „narodowość wielkorusyjska, żydowska (jeszcze by też!) i polska już skorzystały z tego prawa. Organa samorządu narodowego po-

siadała charakter państwowy. Koszta samorządu pokrywane są częścią z funduszy państwowych.

Każda nacja otrzymuje swój własny parlament — Radę narodową — i swój własny rząd narodowy. Poza tem zostają mianowani oddzielni ministrowie dla narodowości wielkorusyjskiej, żydowskiej i polskiej.

O, to jest, według lidera „partji ludowców“ zasada, na której musi się... oprzeć każde państwo wielonarodowe, jakim jest Ukraina, i jakim jest również Królestwo Polskie.

A więc dobry przykład. Winni polacy iść za nim.

Co to jest: winni? Jak dowodzi pan Hirszhorn... „cudzy dobry przykład o bowi aże i to nie tylko moralnie, lecz pod kątem widzenia zdrowego rozsądku...“

Ala na tem nie koniec. P. Hirszhorn korzysta z tego i w inny jeszcze sposób. Mianowicie zapewnia, że prześladowanie(?) w Polsce mniejszości narodowych może się bardzo źle odbić na losie polaków na Ukrainie. Poza tem nie ulega kwestji, że w Chełmszczyźnie będzie zaprowadzone samookreślenie, które zdecyduje, do kogo ta historycznie polska dzielnica ma należeć.

I grozi:

„Jasną jest rzeczą, że o ile narodowość rusyjska(?) i żydowska w Polsce nie otrzyma tych samych praw, co na Ukrainie posiadają mniejszości, to opowiedzą się one po stronie Ukrainy, a nie Polski.“

Teraz zaś dobroduszenie radzi, że politycy polscy powinni się głęboko(?) zastanowić nad wytworzoną sytuacją i obrać jedynie istniejące wyjście: demokratyzację ustroju i poszanowanie cudzych praw narodowych. A zdecydować trzeba się prędko, bo... najmniejsza zwłoka może się okazać bezpowrotnym spóźnieniem.“

Jak widzimy, nacjonalizm żydowski korzysta z każdej okazji, by wystąpić ze swymi bezsensownymi, antypolskimi uroszczeniami.

Podczas, gdy społeczeństwo polskie budzi się z hipnozy żydowskiej gdy coraz szersze sfery społeczeństwa polskiego przenika prąd ku wyświeconieniu się z maciek polipa żydowskiego, z pod hegemonji żydowskiej, podczas, gdy coraz powszechniejszym staje się odruch ku wstrzymaniu zalewu żydowskiego, grożącego nam zatrąceniu polskości kraju, — podczas tego strona przeciwna występuje z nowymi fantastycznymi projektami, nie omieszkując, jak zwykle, grozić...

Jak widzimy, nacjonalizm żydowski, okazuje się, czuwa... lecz w jednym tylko kierunku.

Tem gorzej dla niego i wogóle dla całego żydostwa, któremu ludowcy żydowscy i inni separatyści przez swe karkołomne wystąpienia wyrządzają iście niedźwiedzią przyługę.

Kiedy nareszcie zrozumieją to?

M. Skielcz.

## Kronika

— **Nabożeństwo żałobne.** Jutro, o godz. 10 rano w kościele św. Stanisława Kostki odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ks. Ludwika Dąbrowskiego, który przez lat 25 spełniał obowiązki proboszcza i dziekana łódzkiego.

Ks. Dąbrowski ur. się 1829 r. w Zgierzu, po otrzymaniu święceń kapłańskich pełnił obowiązki, jako wikariusz, w Zychlinie, Łęczycy i Łodzi, następnie objął probostwo w Tomaszowie, gdzie przebudował kościół, a w 1871 r. został proboszczem i dziekanem w Łodzi, wybudował kościół św. Krzyża, podzielił Łódź na dwie parafje, wystarał się o pozwolenie budowy kościoła św. Stanisława i wyjednał plac pod budowę tejże świątyni.

W r. 1897 został proboszczem parafji Przemienienia Pańskiego w

Warszawie, w 1901 został mianowany nrałatem Jego Świętobliwości Papieża Leona XIII. Życie zakończył w Warszawie, w grudniu 1917 r. Jak ks. Ludwik Dąbrowski poimował życie i jakim był filantropem, dowodem tego, że pomimo, że był długie lata proboszczem jednej z największych parafji łódzkich zmarł w biedzie w przytułku dla starców w Warszawie.

— **Z Rady Miejskiej.** Wyznaczone na czwartek posiedzenie Rady Miejskiej nie odbędzie się.

— **Poświęcenie biblioteki.** Onegdaj o godz. 6 po południu ks. Xawery Małatyński dokonał poświęcenia biblioteki przy Stowarzyszeniu spożywczym „Dzwignia“ przy ulicy Wacława Nr 9.

Z biblioteki korzystać będą członkowie i nieczłonkowie za opłatą 10 fen. miesięcznie.

— **Komisja podatkowa.** Magistrat organizuje komisję, której zadaniem będzie rozpatrywanie reklamacji w sprawie wysokości wyznaczonego podatku reparycyjnego. Do komisji będą zapraszani przedstawiciele kilku towarzystw handlowo-przemysłowych. Komisja ta podzielona będzie na kilka podkomisji, na zasadzie istniejącego statutu dla dawniejszej komisji reklamacyjnej, zaś na czele każdego kompletu będzie stał członek magistratu.

— **Z Muzeum nauki i sztuki.** Znajdujące się przy ul. Piotrkowskiej 91 Muzeum nauki i sztuki, pragnąc uprzystępnić publiczności zwiędzające zbiorów swych, postanowiło obniżyć opłatę za wejście do 20 fen. dla dorosłych i 10 fen. dla młodzieży szkolnej i dzieci. Muzeum jest otwarte codziennie, nie wyluczając świąt, od godz. 4 — 7 po południu.

Szkoły i korporacje, które życzyłyby sobie zwiedzać Muzeum zbiorowo, winny zawiadomić zarząd trzy dni wcześniej. W muzeum odbywają się pogadanki naukowe.

— **Z Koła nauczycieli szkół fabrycznych.** Pod przewodnictwem p. E. Mał-Małewskiego, odbyło się wczoraj zebranie członków Koła nauczycieli szkół fabrycznych, na którym uchwalono opodatkować się na rzecz Polskiej Macierzy w Chełmszczyźnie i na Podlasiu.

Następnie przewodniczący zdał relację z bytności swojej u inspektora szkolnego okręgu łódzkiego w sprawie złożonej petycji, dotyczącej przyznania prawa publiczności szkolom fabrycznym, oraz emerytury nauczycielom i dodatków służbowych. Sprawę tę p. inspektor przedłożył w ministerstwie, które przyrzekło dać odpowiedź w najbliższym czasie.

Z kolei zastanawiano się nad sprawą zapowiedzianego zamknięcia szkół fabryki Tow. Akc. L. Geyera, J. Heinzla oraz przy 2-iej ochronie Chrz. Tow. Dobroczyńności.

Firma Tow. Geyera zwróciła się do Magistratu o umiastowanie szkół dwie zaś ostatnie szkoły nieodwołalnie zostaną zamknięte od nowego roku szkolnego.

Wobec tego Koło nauczycieli postanowiło zwrócić się do nadburmistrza p. Skulskiego o przyjęcie tych dwóch szkół pod opiekę miasta.

Z przykrością stwierdzono, że wszelkie firmy zamiast podnosić obniżają pensje nauczycieli skutkiem zamiany rubli na marki według kursu obowiązującego, zaś firma J. Heinzel wypłaca nauczycielom szkoły fabrycznej tylko pewien procent pensji i to na podstawie piśmiennego zobowiązania nauczycieli, iż nie będą dochodzić sądowo swoich pretensji.

Następnie zebranie wyznaczono na 9-go marca o godzinie 4-ej po południu.

— **W sprawie przemianowania ulic.** Magistrat przychylił się do uchwały wydziału budownictwa w kwestji przemianowania 65 ulic, których nazwy powtarzają się. Postanowiono prosić Radę Miejską o powołanie do życia odpowiedniej komisji, do której magistrat wydele-

guje ze swego ramienia jednego z członków.

— **Stołownia pracowników miejskich.** Do zarządu stołowni dla pracowników zarządu miejskiego wybrani zostali, jako członkowie, pp. Drozdowski, Fiedler, Dąbrowski, Wiśniewski, Waszkiewicz, Tuszyński, Puto, Fleiszer, Jabłoński, Goldberg, Lindner i Luczkowska, jako zastępcy: Staniszewski, Małocki, Lauterbach, Salm, Den i Maliszewski. Do komisji rewizyjnej pp. Piłarski, Chwałbiński i Knapski.

— **Żądania pracowników księgarskich.** Pracownicy księgarń Ludwika Fiszera, oraz Gebethnera i Wolfa złożyli swym firmom żądanie podwyższenia pensji.

— **Bezrobocie prasowaczek.** Prasowaczki złożyły swe żądania poszczególnym właścicielom pralni o podniesienie płacy o 250 proc.

Jak się dowiadujemy, właściciele zgodzili się już na 100 proc.

— **Pogadanki dla dezynfektorów.** Magistrat zaakceptował uchwałę wydziału zdrowotności publicznej co do wyasygnowania 100 mk. na koszty urządzenia pogadek naukowych dla dezynfektorów.

— **Czarna giełda w opalach.** Wczoraj dokonano rewizji w cukierni Barcza przy ul. Piotrkowskiej Nr 28, przyczem pewną liczbę „konsumentów“ aresztowano.

Wizyta policji wywołała popłoch wśród wielu paskarzy, obradujących w innych cukierniach, którzy po otrzymaniu alarmującej depeszy, pośpiesznie ewakuowali się ze swej głównej kwatery wojennej do bezpieczniejszego ustronia.

— **Pozdrowienia od legionistów.** Pięknym Łodziankom serdeczne pozdrowienia z Bolechowa zasyłają za naszem pośrednictwem „Leguny“: Jurkowski, Borkowski, Saturnin, K. Pomian-Zagajewski, J. Krechulś, E. Norwid, Leon Polak.

## Wypadki i kradzieże.

— **Drobny ogień.** Wczoraj o godz. 3 po poł. w jednym z mieszkań na I piętrze domu Nr 21 przy ul. Zakątnej wybuchł pożar.

Po półgodzinnej akcji ratunkowej I i II oddziały straży ogniowej ogień uciekł.

## Zwiazki i stowarzyszeń

× **Ze Stow. kupców i przemysłowców chrz.** Wczoraj, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu przy ul. Aleja Kościuszki Nr 17 odbyło się pod przewodnictwem p. J. Nowosielskiego posiedzenie zarządu Stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijańskich, na którym załatwiono sprawy następujące.

Na skutek listu Wydziału podatkowego przy Magistracie m. Łodzi— przedstawiono, jako kandydatów na członków Komisji do rozpatrywania reklamacji w sprawie podatku reparycyjnego pp.: Adolfa Trautweina, Edmunda Bogdańskiego, Konstantego Kaweckiego, Józefa Leszczyńskiego, Karola Chądzyńskiego, Zygmunta Prądzyńskiego i Ryszarda Pajfry.

Na ławników do Królewsko-Polskiego sądu pokoju z pośród członków Stowarzyszenia przedstawiono 75 kandydatów.

Odczytano projekt regulaminu Komisji rozpoznawczo - pojednawczej do rozstrzygania spraw natury etycznej, handlowej i t. p.

Po zmodyfikowaniu niektórych paragrafów — projekt ten zwrócono komisji tymczasowej, złożonej z pp.: K. Chądzyńskiego, E. Weigla, J. Nowosielskiego i Cz. Dybczyńskiego, w celu wprowadzenia zmian i uzupełnień i przedstawienia ostatecznie opracowanego już projektu na następnym posiedzeniu.

## Teatr i Muzyka.

### Teatr Polski.

Dzisiaj o godz. 7 i pół wieczorem po raz ostatni w tym sezonie doskonała i arcyzabawna komedia w 3-aktach Marlowe'a p. t. „Złoty wiek

Za spokój duszy

ś. i p.

## Ks. Sudwika Dąbrowskiego

Długoletniego Proboszcza i Dziekana Łódzkiego, odprawione zostanie w dniu 27 b. m., t. j. w środę, o godz. 10-ej rano w kościele św. Stanisława Kostki, żałobne nabożeństwo, na które zaprasza krewnych i znanych

Miejscowe  
Duchowieństwo

rycerstwa, która cieszyła się dotąd ogromnym powodzeniem i ściągając do teatru liczną publiczność. Ceny popularne.

W nadchodzący czwartek wskutek licznych zadań ze strony publiczności, wznowione będzie aktualne dziś arcydzieło narodowe, znakomity dramat Stanisława Wyspiańskiego „Wesele”.

Reżyserję sztuki prowadzi p. Stanisławski.

### Koncert Z. Drzewieckiego.

W sobotę, dnia 2 marca, wystąpi w Sali Koncertowej p. Zbigniew Drzewiecki, wielo utalentowany pianista, którego zeszłoroczny występ był uciążliwym artystycznym i wysokim skali i pozostawił niezatarte wrażenie. P. Drzewiecki grać będzie na rzecz niezamożnych uczniów gimnazjum polskiego.

### Recital K. Szretera.

Jutro o godz. 8 wiecz. w Sali Koncertowej odbędzie się zapowiadany recital fortepianowy Karola Szretera. Na program złożą się dzieła: Bacha, Busoniego, Liszta, Beethovena, Chopina i Rachmaninowa.

### Z prowincji.

**Z Pabjanic.** W niedzielę po południu odbyło się w sali Rzemieślników chrześcijan przy ul. Zamkowej nr. 29, zebranie organizacyjne kupców i przemysłowców chrześcijan w celu założenia własnego stowarzyszenia.

Po zagajeniu zebrania p. J. Janiszewski wyjaśnił zgromadzonemu cel i znaczenie zebrania, oraz potrzebę założenia stowarzyszenia kupców i przemysłowców chrześcijan w Pabjanicach, poczem na przewodniczącego zaprosił p. J. W. Jędrychowski.

Po ukonstytuowaniu się prezyjum zawiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. Janiszewski, Kasperski, Nowicki, Piątkowski, Netzel i inni, przyczem okazało się, że założenie stowarzyszenia, które by stało na straży interesów kupiectwa polskiego w Pabjanicach jest ze wszech miar pożądanym, oraz, że stowarzyszenie to musi być absolutnie samodzielne, pozostające jedynie w kontakcie z podobnymi instytucjami w kraju i zagranicą.

Następnie p. S. Koziarkiewicz odczytał szkic ustawy projektowanego stowarzyszenia.

W końcu przystąpiono do wyborów komisji, któraby się zajęła ostatecznym opracowaniem ustawy, oraz wyjednanie zezwolenia na ogólne zebranie kupców i przemysłowców chrześcijan w celu wyboru władz stowarzyszenia i rozpoczęcia działalności.

Do komisji tej weszli pp.: Janiszewski, Jędrychowski, Chmielewski, Keziarkiewicz, Kurpiewski, Samuel, Grobliński, Netzel, Nowicki, Piątkowski, Kasperski, Kneblewski, Chełmiński i Dietrich.

Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej, dzięki swej ruchliwej działalności stara się w nadchodzący poniedziałek, dnia 4 marca, urządzić w Pabjanicach przedstawienie zespołu teatru polskiego w celu zasilenia jej szczupłej kasy na cele oświatowe. Wystawione będą dwie sztuki:

Stanisława Wyspiańskiego i Aleksandra hr. Fredry pod kierunkiem utalentowanego artysty p. Trzywdara.

**Δ Usuwanie żydów ze wsi.** Sprawa osiadanía żydów na wsiach jest dziś bardzo aktualna. W wielu miejscowościach kraju włościanie, opierając się na prawie istniejącym, uchwalają na zebraniach gminnych usunięcie żydów ze wsi.

**Δ Rozstrzelanie 10 bandytów.** W ubiegłym miesiącu komisja do spraw bandyckich aresztowała w Rawie 18 bandytów, którzy graszowali w powiatach rawskim i skierniewickim i dokonali szeregu napadów.

W tych dniach zapadł wyrok, skazujący 10 z nich na śmierć przez rozstrzelanie.

### Z bliska i z daleka

**§§ Zawsze jednacy.** W piśmiech krakowskich ukazały się szumne ogłoszenia o „koncertach zespołu Filharmonii warszawskiej w restauracji Drobnera”. Jak się okazuje, szumna ta reklama dotyczy trzech żydów: Barucha, Fiszmana i Bazdierowa, którzy uprzykrzywszy sobie pobyt w instytucji kulturalnej, przenieśli się na... popisy do knajpki. Reklama zupełnie zgodna z etyką rasową.

## Z Warszawy.

Ceny idą w górę

Nie wiadomo z jakiej przyczyny—w ostatnich dniach—ceny na najbliższe artykuły spożywcze znów noszą w górę.

Między innymi zanotować należy raptowne i niewytłumaczone wzięcie podniesienie ceny na cukier, za który w dniu wczorajszym żądano już marek pięć za funt. Stoninę sprzedawano po dziesięć marek.

Jak zapewniają właściciele składów, obecne strubowanie cen na artykuły spożywcze jest tylko chwilowe i w najbliższych dniach spodziewana jest zniżka cen na wszystkie artykuły codziennej potrzeby.

## Na chlebie żydowskim.

Z Warszawy donoszą:

Jakżeż często chrześcijanki, szukające posad w domach żydowskich, narażają się na wyzysk, ponieważ, a w końcu—ciężkie oskarżenia.

Oto znów jeden z przykładów:

P. Marja U., nauczycielka, przyjęła posadę w żydowskim domu u Moryca Zandera (Wilcza Nr 29), właściciela sklepu z konfekcją damską. Traktowana była przez „chlecodawców” jak posługaczka.

W niedzielę, 27 stycznia, Zanderowie byli w domu nieobecni. W mieszkaniu znajdowała się p. U. i służąca. Wieczorem p. U. wyszła do teatru.

Następnego dnia rano do pokoju panny M. weszła Zanderowa i orzekła, że Marja, a nikt inny, ukradła dwa kubeczki srebrne, 18 łyżeczek, 6 łyżek stołowych, 6 noży i tyleż widelców srebrnych, właśnie co wczoraj skradzionych.

Nie pomogły łzy i zaklęcia oskarżonej; następnego dnia poszkodowani sprowadzili milicję, która

nie podejrzanego jednak nie znalazła.

Na propozycję p. M., pragnącej się oczyścić z zarzutu, Zanderowie zdecydowali się zawiadomić policję kryminalną. Agenci policji kryminalnej, opierając się na oskarżeniu, aresztowali p. U. W więzieniu p. U. przesiedziała cały tydzień.

W czasie badania oskarżona do winy się nie przyznała, oświadczając, że w mieszkaniu, prócz niej, znajdowała się służąca oraz chłopiec ze sklepu Zandera. Tych nie aresztowano, ponieważ Zanderowie za nich poręczyli, kierując głównie oskarżenie przeciw p. Marji U.

Podczas sprawy sądowej Zanderowie poprzednie oskarżenie cofnęli, ograniczając się jedynie na domyślach.

Sąd ogłosił wyrok, uwalniający p. U. od winy.

Żona Zandera jednak, w czasie, gdy niewinnie oskarżona dziewczyna znajdowała się w więzieniu, obezszła wszystkie pierwszorzędne biura nauczycielskie i pośrednictwa pracy, oświadczając, że U. jest złodziejka i będzie skazana na karę więzienną. Wobec tego p. U., po zwolnieniu jej z aresztu, nie może otrzymać zajęcia, a ponieważ Zanderowie do tej pory nie zapłacili jej pensji za miesiąc styczeń, pozostaje bez środków do życia.

Fakt drobny, ale typowy.

## Wojna.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 25-go lutego.

### Zachodnia widownia wojny

Częste walki artyleryjskie i za pomocą miotaczy min. W różnych miejscach na froncie potyczki wywiadowcze, podczas których zabraliśmy jeńców i karabiny maszynowe na wschodzie od Armentières.

### Wschodnia widownia wojny.

#### Front wojsk Lichhorn.

Wojska nasze zajęły Pernawę. Batalion estoński oddał się tam pod komendę niemiecką. 18 kompania szturmowa i 18 szwadron pułku huzarów, wyprzedzając dywizję, zajęły wczoraj przed południem Dorpat. Po drodze wzięto 3,000 jeńców i zdobyte kilkadziesiąt wozów. Rzeczony oddział letny przebył zatem w 5 pól dni przeszło 210 kilometrów.

#### Grupa wojsk Linsingena.

W Równie wpadł nam w ręce sztab „armii specjalnej”. Naczelny jej wódz uciekł. Przednie oddziały dotarły do Zytomierza i połączyły się tam w wojskami ukraińskimi. Z innych widowni wojny nic nowego.

Pierwszy General-Kwaternistrz Ludendorff.

(Wieczorny).

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi 25 lutego wieczorem:

Dzisiaj o godz. 10 m. 30 przed południem zajęto po walce miasto i twierdzę Rewel.

Lesków, na południu od jeziora Pejpus. znajduje się w naszych rękach.

## Więści z Rosji

### Komitet wykonawczy za pokojem.

„Temps” dowiaduje się z Petersburga; Komitet wykonawczy centralnej rady sowiecków postanowił zaakceptować wszelkie środki, przedstawione przez rząd bolszewików

celem zawarcia pokoju. Od rezerwistów angielskich żądano, aby byli gotowi w każdej chwili do opuszczenia Rosji w ciągu 6 godzin. Innym członkiem kolonii angielskiej udzieliłono rady, aby jak najszybciej opuścili Rosję. W Smoleńsku odbyła się konferencja wojskowa.

### Flota rosyjska.

Podług doniesienia „Allgemein Handelsblatt” z Londynu, w angielskich kołach marynarskich budzi zaniepokojenie los floty rosyjskiej.

„Daily Graphic” obawia się, że wpadnie ona do rąk niemieckich. Na morzu Bałtyckim znajdują się 4 rosyjskie okręty bojowe, kilka krążowników i około 40 torpedowców.

„Daily Mail” pisze, że na morzu Bałtyckim znajduje się 5 rosyjskich dreadnoughtów. Dziennik uważa, że nie jest wykluczone, iż flota czarnomorska podzieli los floty bałtyckiej.

„Times”: Wiadomości, nadchodzące tutaj o stanie floty rosyjskiej, wzbudzają coraz większy niepokój. Ruch anarchistyczny pomiędzy marynarzami szerzy się coraz bardziej; marynarze żądają ustąpienia komisarza do spraw marynarki Dybienki. Niepokój w stolicy ogarnia coraz szersze warstwy. Obawa przed anarchistami jest niesłychana.

## Telegramy.

### Wymiana depeesz

PETERSBURG, 25.II.—Biuro Reutera donosi: Stacja telegrafu iskrowego w Carskiem Siolu otrzymała przed północą depeesz, skierowaną do rady pełnomocników ludowych, podpisana „Hoffmann”, która zawiadamia, że odpowiedź niemiecka wręczona została o godz. 6 r. kurjerowi rosyjskiemu, który natychmiast udał się w powrotną drogę. Druga depeesz Iskrowa, skierowana do Trockiego, podpisana przez hr. Czernina, zawiadamia, że Austro-Węgry gotowe są do rozpoczęcia układów pokojowych razem ze swymi sprzymierzeńcami.

### Przedstawiciele Austro-Wę-gier.

WIEDEN, 24.2. Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Jako przedstawiciel naczelnego dowództwa armji przy rokowaniach pokojowych w Brześciu Litewskim występuje znów marszałek polny porucznik Csicsorise. Dodani mu zostali majorowie sztabu generalnego: baron v. Mirbach i Glase v. Horstenau i intendent wojskowy Babi.

### Delegacja Austro-Węgier i Bułgarii.

WIEDEN, 25.2. — Z wojennej c. i k. kwatery prasowej donoszą: Zastępcą c. i k. dowództwa armji w rokowaniach pokojowych z Rumunią mianowany będzie gen. major Oscar v. Kranilovic Zvetassin, który brał już udział w rokowaniach o rozejm w Focsani. Przydzieleni mu zostali pułkownik Feliks v. Förster-Streuffer i major Jan v. Hempel, oficerowie sztabu generalnego.

SOFJA, 25.2. Bułg. Ag. Tel. donosi: Dzisiaj udaje się do Bukaresztu delegacja bułgarska, celem wzięcia udziału w rokowaniach pokojowych z Rumunią. Przywódcą delegacji jest minister skarbu, Tomczew, przedstawiciel Bułgarii na konferencji bukareszteńskiej w 1913 r. Prócz tego do delegacji należą: wice-prezes Sobrania, Momczilow, poseł Kostow, gen. Tantilow i prof. Mileticz. Gen. Tantilow znajduje się już w Bukareszcie, jako wojskowy przedstawiciel Bułgarii.

### Oświadczenie rumuńskie.

BUKARESZT, 25.2. General Lupt Kostaki, zastępca rumuńskiego ministerjum spraw wewnętrznych, delegacji rumuńskiej, która została wysłaną przez rząd w Jassach do Bukaresztu, celem przedłużenia zawieszenia broni z państwami ościennymi, wręczył w imieniu byłego prezesa ministrów Piotra Car

pa, następujące oświadczenie: Pan Piotr Carp prosi panów, abyście przedłożyli J. K. M., że podług jego zdania, nawet gdyby król podpisał pokój z państwami centralnymi, pozostanie jego na tronie rumuńskim wywołaloby szereg wstrząśnień, które uniemożliwiłyby istnienie dynastji i utrudniłyby zalecenie ran, zadanych przez błędną a fatalną politykę.

#### Plan unieszkodliwienia Wilsona.

ZURYCH, 25.2. „Neue Zürcher Zeitung“ otrzymała od swego korespondenta w Rzymie depezę treści następującej:

Jak się dowiaduję z dobrze poinformowanego źródła, w pewnych kołach rzymskich panuje ustalony pogląd, że stanowisko Wilsona jest największą przeszkodą do zawarcia pokoju w sensie pomyślnym dla Włoch.

Z rozmaitych mniej lub więcej zawołanych aluzji wywnioskować należy, iż w Rzymie powstała specjalna organizacja, która wzięta sobie za cel zgotowanie Wilsonowi takiego samego losu, jaki spotkał Jaurès'a, w razie gdyby zamierzał wykazywać nadal zbyt dużą ustępliwość względem państw centralnych.

W celu przeprowadzenia tego planu wdrożono już pewne kroki i nawiązano stosunki z anarchizmem

nymi żywiołami w Stanach Zjednoczonych.

#### Ko alioja nie dowierza Rosji.

BERN, 25.2. Dzienniki donoszą z Kobe:

Wobec zamieszek w Charbinie i Władywostoku rządu koalicji postanowiono powstrzymać wysłanie transportów amunicji z Nowego Jorku do Władywostoku.

Japonji polecono zatrzymać wszystkie okręty, wiozące amunicję do Władywostoku i wylądować ją w Japonji.

W Kobe i na wyspach Beijame wylądowano już 4000 ton amunicji. Stojące na kotwicy w Nowym Jorku 3 parowce japońskie nie otrzymają amunicji.

LONDYN, 25.2. „De Times“ telegrafują z Petersburga pod datą 23 b. m.: Pozostający jeszcze w stolicy członkowie kolonji angielskiej znajdują się obecnie w ogromnym kłopotcie, wobec tego, że z pewnością przypuszczają, iż Niemcy kontynuować będą swój pechód na Petersburg.

Konsulat angielski oblegany jest przez anglików, którzy spieszą się pragną opuścić Rosję.

Wszyscy obywatele angielscy w wieku wojskowym, którzy dotychczas zwolnieni byli od służby z różnych przyczyn, otrzymali polecenie być gotowymi do wyjazdu w ciągu

## Lekcje Tańca!

Zapisy do ostatnich w bieżącym sezonie dwóch grup (kurs niższy i wyższy) przyjmuje do końca lutego.

Cegielniana 10.

WITOLD LIPINSKI.

6-ciu godzin. Innym poddanym angielskim polecono natychmiast opuścić Rosję.

## Telegramy własne

(Ag WAT z ostatniej chwili)

### Pertraktacje austriacko-rumuńskie.

BUDAPESZT, 25.2. (w.) Według doniesienia pism budapeszteńskich—Austro-Węgry będą domagać się od Rumunji zabezpieczenia interesów militarnych i gospodarczych.

Kwestja Siedmiogrodu, Dobruży i dolnego biegu Dunaju postanowiona będzie na pierwszym planie.

### Pełnomocnicy turecy.

WIEDEN, 25.2. (w.) Wiedeńskie c. k. biuro tel. kor. donosi, że przedstawiciele Turcji, mający wziąć udział w rokowaniach pokojowych z Rumunją, minister spraw zewnątrz

nach, Achmed Nassim Bey i generał Izred Pasza przybędą jutro do Bukaresztu.

### Caillaux choruje.

GENEWA, 25.2. (w.) Jak donosi „Lok. Anz.“ — prokuratorja pańska w rezultacie badania Caillaux nie znalazła żadnych objawów zatrucia.

Niedomagania żoładkowe więźnia pochodzą z powodu zmiany pożywienia.

### Krylenko ma desyć.

HAGA, 25.2. (w.) Jak informuje „Lok. Anz.“ — głównodowodzący wojskami rosyjskimi, porucznik Krylenko, zwrócił się telegraficznie do generalnego sztabu niemieckiego z prośbą o zaprzestanie działań wojennych i odnowienie traktatu o zawieszeniu broni — wobec tego, że Rosja przyjęła już warunki pokojowe niemieckie.

# HOTEL MANTEUFLA. - RESTAURACJA.

Wykwintna kuchnia Obiady z 5-ciu dań 5 marek.

Poleca wina: **Hiszpańskie. Koniaki kuracyjne oraz Stare Węgierskie Kościuszkowskie.**

6324—1

J. PETRYKOWSKI

## Przedsiębiorstwo przewozowe

# M. LENTZ

Przejazd Nr. 2. - - Przejazd Nr. 2.

Specjalność: **Załatwianie przeprowadzek w kraju i zagranicą oddzielnymi wagonami, bez przeładowywania.**

## Nowa Gazeta

pismo reprezentujące hasła demokracji polskiej i dążenia obozu niepodległościowego

wychodzi **dwa razy** dziennie,

pod redakcją: **Bohdana Straszewicza**, — wydawane przez Tow. Firm Kom. **GUSTAW GRZYBOWSKI** i S-ka.

Prenumerata wynosi: w Warszawie Mk. 3 mies. na prowincji „ 3.75 „ za markami „ 5. „ za granicą „ 5. „

Adres administracji i redakcji: **Warszawa, Szpitalna 12.**

## Wdzielim lekcji

po cenie przystępnej w zakresie 7-miu klas: **arytmetyki, algebry, geometrii, trygonometrii i fizyk, oraz przygotowuję zupełnie do klas 5 włączy** Wiadomość: ul. Zachodnia 37. I-sze piętro, front, prawa strona, do 2 e i do poł. od 6 e.

Lekarz-dentysta  
**S. GORDIN**  
Konstantynowska 18

Przyjmuje od godziny 10 do 11 od 3—7.

## Rutynowana nauczycielka

przyspasia na stopnie celujące do wszystkich klas szkół średnich. Specjalność: język niemiecki i matematyka. Analfabetów wyucza w krótkim czasie polskiego, niemieckiego i arytmetyki do buchalterji.

Benedykta 14 m. 28.

### Potrzeba

**10,000 Mk.**

na I numer hipoteki wiejskiej. Oferty pod „Hypoteka“ do adm. N. K. Łódź Zachodnia № 37.

### OGŁOSZENIA DROBNE.

Do sprzedania **majątek 6 morgowy**, w bliskości miasta o (3 wiorsty) i tramwaju podmiejskiego z budynkami i krestencją. Ziemia w dobrej kulturze, ogród owocowy i warzywny. Wiadomość: w adm. N. K. Łódzkiego Zachodnia № 37.

Jedyny w Łodzi zakład **reparacyjny garderoby** używanej: przerabia, nieuje, odświeża, czyści, pierze chemicznie i farbuję garderobę męską. Roboty wykonywa staron i szybko i tanto. Poleca Sortownia Chrześcijańska **Piotrkowska 174**

Kupię pracownię **krawiecka** damską z wyrobioną klientelą. Oferty z podaniem przeciętnego dochodu dziennego i ceny ostatecznej składać pod „Pracownia krawiecka“ do N. Kurjera Łódzkiego ul. Zachodnia № 37.

Karbowski Jan zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Mieble z kilku pokoi sprzedam o 30 ras kasie ogniotrwałą. Piotrkowska № 149 — 9.

### Z powodu wyjazdu do Rosji

sprzedam **meble** oraz rozmaite sprzęty gospodarcze. Pańska 9 m. 32, I piętro. w oficynie

Metoda panienska poszukuje jakiejkolwiek posesy na miejscu lub na wyjazd Łaskawe oferty sub „Posada“ do adm. N. K. Ł.

Potrzebni szewcy czeladnicy do szpilkowej zwyczajnej roboty damskiej i dziecięcej na dobrych warunkach. Zachodnia 23, Szmajder.

Zawiadomienie! Szanowne Panie pospieszają z obstalunkami. Z powodu zbliżających się świąt do 1 marca szyję po najtańszych cenach Otrzymałem nowe żurnale. Krawiec dański RUDZKI. Piotrkowska 17

Zaginal paszport na imię Józefa Polita. Gubernia Piotrkowska powiat Brzeziński, gmina Biała wieś Nowy-Gordow, № domu 4.

Zaginal paszport niemiecki, wydany w Konstantynowa na imię Rocha Zielińskiego.

Zaginal paszport niemiecki, wydany w gm. Niesulkiwie, pow. Brzeziński na imię Prandiszko Jędrzejczaka.

Zaginal paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Stefana Brożyńskiego